



Paderevianum II: Do dwóch razy sztuka

2011-05-19

Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego podpisały wczoraj umowę na zaprojektowanie i wybudowanie Collegium Paderevianum II. Nowy naukowo-dydaktyczny kompleks ma być gotowy za 30 miesięcy, a jego budowa pochłonie blisko 50 mln zł.

Studenci kierunków filologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego od lat czekają na nowe sale dydaktyczne. Ich sytuację już dawno miała poprawić duża inwestycja planowana w samym centrum Krakowa. Naprzeciw obecnego budynku Collegium Paderevianum miały powstać dwa nowe obiekty pod nazwą Paderevianum II, powiązane z istniejącym w jeden naukowo-dydaktyczny kompleks.

- Pierwsze rozmowy na temat jego budowy miały miejsce, jeszcze kiedy pełniłem funkcję prorektora. Po kilku latach w końcu możemy podpisać umowę na jego projekt i realizację. Ale każda, nawet najdłuższa, droga zaczyna się od pierwszego kroku - powiedział wczoraj Karol Musioł, rektor UJ. - Liczę, że teraz obejdzie się już bez komplikacji - dodał z nadzieją.

Gotowy projekt (opracowany w 2009 r. na zlecenie władz Uniwersytetu przez biuro Archimedia z Poznania) z powodu protestu sąsiadów trafił do kosza. - Pozwolenie na budowę zostało nam uchylone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i nie można już do niego wrócić - przypomina Teresa Kozera, dyrektor Działu Inwestycji Budowlanych UJ.

Nowy projekt, uszczuplony o teren spornej działki, której zabudowa stała się poprzednio kością niezgody między władzami uczelni a jej sąsiadami, opracuje konsorcjum Budostal 2 i Elektromontaż, zwycięzcy przetargu ogłoszonego w formule "zaprojektuj i zbuduj" (oznacza to, że na podstawie najtańszej oferty firma zarazem opracuje projekt i od początku do końca przeprowadzi budowę nowych obiektów). Decyzję władze uczelni tłumaczą pośpiechem w obawie o utratę unijnej dotacji. Inwestycja będzie bowiem dofinansowywana z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. - Chodzi o czas, a to najszybsza droga do realizacji tej inwestycji - mówiła "Gazecie" już po ogłoszeniu przetargu dyrektor Kozera. Zapewniała jednak, że na tyle, na ile będzie to możliwe, uczelnia zadba o jakość architektury nowego kompleksu.

Swoich obaw nie krył wówczas główny architekt miasta. - Skoro mówimy o przetargu, to jakość wcale nie jest zagwarantowana. Gdyby chociaż obowiązywała przy tym zasada, jak w skokach narciarskich, że odrzuca się najwyższą, ale też najniższą notę, i wybiera coś pośredniego. Ale nie, tu zwycięża najtańszy - zauważał prof. Andrzej Wyżykowski, główny architekt Krakowa. Ubolewa nad tym, że zabrakło konkursu architektonicznego, o które miasto tak dziś zabiega. - Uważam, że nie należy w pośpiechu zagospodarowywać tak ważnego fragmentu miasta, jakim jest zabudowywane ważnymi obiektami otoczenie Alei Trzech Wieszców - podkreślał.

Nowe budynki staną na eksponowanej działce w centrum miasta, w miejscu obecnego skweru w narożniku ul. Krupniczej i al. Mickiewicza. Powierzchnia użytkowa wszystkich pomieszczeń wyniesie ma około 9 tys. m kw. - Chcemy, aby w ramach II kampusu UJ powstało duże i nowoczesne centrum nauki języków obcych, które pozwoli na jeszcze szybszy rozwój Krakowa i całego regionu - zaznaczał w środę rektor Musioł. Przypomniał też, że w swojej ofercie UJ ma dziś 52 języki obce, a to - jak podkreślił - jedno z ważniejszych elementów, których szukają dziś



**Magiczny
Kraków**

firmy outsourcingowe. Prace nad kompleksem potrwać 30 miesięcy. Oddanie budynków nastąpić ma w roku 2013, a koszt ich budowy wyniesie 48,9 mln zł, z czego 15 proc. wyłoży UJ.

Dawid Hajok